



**Rzecznik
Finansowy**

www.rf.gov.pl

dr hab. Mariusz Jerzy Golecki

Warszawa, dnia 25 stycznia 2021 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli

w Warszawie

II Wydział Cywilny

ul. Kocjana 3

01-437 Warszawa

Sygn. akt: [...]

Sygn. akt Trybunału Sprawiedliwości: C-198/20

STANOWISKO RZECZNIKA FINANSOWEGO

w sprawie X Bank S.A. (C-198/20)

Sąd odsyłający:

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie

Strony w postępowaniu głównym:

Strona skarżąca: MN, DN, ZN, JN

Strona pozwana: X Bank S.A.

1. Pytania prejudycjalne

Zasadniczą rolę w ujednoczeniu rozstrzygnięć polskich sądów, co do procesu kontroli niedozwolonych (abuzywnych) postanowień umownych (w prawie Unii określanymi jako nieuczciwe warunki umowne) umów kredytu denominowanego oraz indeksowanego we frankach szwajcarskich (w dalszej części wniosku zwane łącznie również umowami kredytu indeksowanego) odegrało stanowisko Trybunału Sprawiedliwości (dalej jako: Trybunał lub TS) przedstawione w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie Dziubak (C-260/18, EU:C:2019:819). Wpływ tego orzeczenia przede wszystkim na ujednoczenie, zgodnej ze stanowiskiem Trybunału wykładni polskiego prawa prezentowanej przez sądy krajowe, spowodował znacząco wyższą aktywność w dochodzeniu roszczeń przez kredytobiorców posiadających tzw. kredyty frankowe. Powyższa tendencja widoczna jest również w działalności Rzecznika Finansowego. Liczba skarg zgłaszanych przez konsumentów po wydaniu przez TS wskazanego wyroku wzrosła prawie dwukrotnie, co pozwala uznać ten wyrok jako kamień milowy w rozwoju prawa konsumenckiego w Polsce. Chociaż przywołany wyrok TS wyjaśnił wiele kwestii co do umów kredytu indeksowanego, to w orzecznictwie polskich sądów wciąż pozostają do rozstrzygnięcia ważne zagadnienia prawne, związane w szczególności z sytuacją kredytobiorcy po stwierdzeniu nieważności umowy kredytu. Zagadnienia te zostały szczegółowo przedstawione w opublikowanej przez Rzecznika Finansowego „Analizie aktualnych zagadnień dotyczących kredytów frankowych”. Wobec niejednolitej linii orzeczniczej, co do niektórych kwestii wynikających z umów kredytu indeksowanego polskie sądy wniosły w 2020 r. pytania prejudycjalne do Trybunału.

Przedmiotem niniejszego stanowiska Rzecznika Finansowego jest postanowienie z dnia 11 maja 2020 r. Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie (sygn. [...]), w którym ten Sąd zwrócił się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„Pytanie pierwsze, czy art. 2 lit. b) dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako: dyrektywa 93/13), art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 dyrektywy 93/13, oraz jej motywy, tj.:

- konsument musi otrzymać taką samą ochronę zarówno w umowach zawieranych ustnie, jak i na piśmie, bez względu na to, czy postanowienia pisemnej umowy zostały zawarte w jednym czy kilku dokumentach;
- ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w przypadku działalności dotyczącej sprzedaży lub dostaw

o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów; stanowi to wymóg działania w dobrej wierze; przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia;

- umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść;

w świetle pkt 16 i 21 wyroku Trybunału z dnia 3 września 2015 r., Costea (C-110/14, ECLI:EU:C:2015:538) i pkt 20 i 26-33 opinii rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna przedstawionej w dniu 23 kwietnia 2015 r. (Costea, C-110/14, ECLI:EU:C:2015:271), należy interpretować tak, że ochrona konsumencka przyznana przez dyrektywę 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi?

Czy też jak sugeruje pkt 74 wyroku Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai (C-26/13, ECLI:EU:C:2014:282) ochrona konsumencka przysługuje tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi? Innymi słowy, czy sąd krajowy stwierdzić może abuzywność postanowień umowy zawieranej przez każdego konsumenta, czy też może stwierdzić tylko abuzywność postanowień umowy, którą zawierał konsument, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta?

Pytanie drugie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który nie przeczytał zawieranej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej opiewającej na 150 000 zł, zawieranej na 30 lat przed jej zawarciem? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie dyrektywy 93/13?

Pytanie trzecie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który wprowadził przeczytał projekt umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej zawieranej na 30 lat opiewającej na 150 000 zł, ale jej nie zrozumiał w pełni, a mimo to nie próbował zrozumieć jej znaczenia przed zawarciem, w szczególności nie zwracał się do drugiej strony umowy – banku z prośbą o wyjaśnienie jej znaczenia, znaczenia jej poszczególnych postanowień? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie dyrektywy 93/13?”

2. Stanowisko Rzecznika Finansowego

Poprzez pierwsze pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierza zasadniczo do ustalenia, czy wykładni art. 2 lit. b), art. 3 ust. 1 i 2, oraz art. 4 dyrektywy 93/13, jak i jej motywy 11, 16 i 20 należy dokonywać w ten sposób, że ochrona konsumencka przyznana przez dyrektywę 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi, czy też tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi? Według sądu odsyłającego istnieje sprzeczność w orzecznictwie TS, co do definicji podmiotu uprawnionego do ochrony przewidzianej w przywołanych powyżej przepisach dyrektywy 93/13. Sąd odsyłający powołał w tym zakresie pkt. 16 i 21 wyroku w sprawie Costea, w którym Trybunał oparł się na definicji: „konsument oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych zakresem omawianej dyrektywy działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością gospodarczą i zawodową” oraz pkt 74 wyroku w sprawie Kásler i Káslerné Rábai, w którym Trybunał przywołał wzorzec „właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta”.

W pierwszej kolejności Rzecznik Finansowy chciałby wskazać, że umowy prywatnoprawne, w tym umowy z udziałem konsumenta, charakteryzuje równorzędność pozycji podmiotów będących stronami tych umów. Zarówno unijne, jak i polskie prawo prywatne opiera się na zasadzie równorzędności pozycji podmiotów będących stronami danego stosunku prawnego. Przyjmuje się, że każdy z uczestników (podmiotów stosunków prywatnoprawnych) dysponuje takim samym zakresem kompetencji w kształtowaniu treści danego stosunku prawnego, na którą to treść składają się prawa i obowiązki stron. Integralnym elementem zasady

równorzędności jest brak imperium, czyli brak możliwości władczego oddziaływania jednej ze stron stosunku cywilnoprawnego na sferę praw i obowiązków drugiej strony. Tym samym stosowanie tej zasady wyklucza podporządkowanie jednego z podmiotów drugiemu oraz stworzenia możliwości jednostronnego kształtowania pozycji drugiej strony stosunku prawnego (zob. M. Safjan, w: Prawo cywilne – część ogólna, pod red. M. Safjana, System Prawa Prywatnego, T. 1, Warszawa 2012, s. 39-40).

Jednakże zasada równorzędności stron stosunku cywilnoprawnego doznaje ograniczeń w przypadku umów, w których tylko jedna ze stron jest konsumentem. Unijny system ochrony konsumentów jest oparty na koncepcji, w myśl której konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. w szczególności wyroki TS: z dnia 14 czerwca 2012 r. Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 39; z dnia 21 marca 2013 r. RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 41; z dnia 30 maja 2013 r. Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 31; z dnia 3 września 2015 r. Costea, C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 26). Tym samym w świetle założeń aksjologicznych prawa konsumenckiego Unii ochrona konsumenta nie jest działaniem o charakterze protekcyjno-paternalistycznym, ale ma na celu przywrócenie równości stron umowy poprzez zabezpieczenie interesów słabszej strony umowy, której wiedza, sposób działania, doświadczenie oraz znajomości reguł rynku właściwego są ograniczone w porównaniu z profesjonalnym kontrahentem.

W ocenie Rzecznika Finansowego niewątpliwie powyższe założenie dotyczące słabszej pozycji konsumenta niż przedsiębiorcy, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, stanowi fundament dyrektywy 93/13. Koncepcję prawną tego aktu kształtuje okoliczność, że konsument godzi się na warunki umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (por. wyroki TS: z dnia 30 maja 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 31 oraz z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo). Występujący po stronie konsumenta brak dostatecznej zarówno siły przetargowej, jak i informacji jest rekompensowany przyjęciem instrumentów prawnych, które będą służyły wyrównaniu pozycji rynkowej konsumentów oraz stworzeniu szansy dokonywania przez nich swobodnego wyboru towarów i usług (wolność wyboru) oraz podejmowania nieskrępowanej decyzji o nawiązaniu relacji kontraktowej z profesjonalistą (stworzenie warunków do faktycznego korzystania z autonomii woli). Tym samym działania

kompensacyjne, do których zobowiązane jest państwo członkowskie, mają wyrównać rzeczywisty deficyt informacyjny oraz negocjacyjny inherentnie występujący po stronie konsumenta. Zatem poprzez działania legislacyjne krajowego ustawodawcy wynikające z prawa Unii, w tym transpozycję dyrektyw 93/13, konsument powinien swobodnie i zgodnie z własnym interesem zaspokajać swoje uświadomione potrzeby, na podstawie dostarczonych mu informacji ze strony przedsiębiorcy, ponieważ tylko konsument dobrze poinformowany może działać racjonalnie i korzystać z oferty rynkowej (tak m.in. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: Prawo zobowiązań – część ogólna, w: System Prawa Prywatnego, pod red. K. Osajda, System Prawa Prywatnego, T. 5, Warszawa 2019, s. 694-695).

Analizując pojęcie „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, Rzecznik Finansowy podkreśla, że założeniem aksjologicznym prawa konsumenckiego Unii, jest ochrona konsumentów przed następstwami nieuczciwych działań podejmowanych przez przedsiębiorców. Tym samym przepisy dyrektywy 93/13 mają chronić konsumentów przed działaniami przedsiębiorców nadużywających swej pozycji rynkowej poprzez narzucenie konsumentom nieuczciwych postanowień umownych, które nie podlegają negocjacom.

Na zakres interpretacji pojęcia „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 wpływa również charakter prawny dyrektywy 93/13, w której dokonano jedynie minimalnej harmonizacji regulacji dotyczących nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i na podstawie jej art. 8, w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta, państwa członkowskie mogą – zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne w dziedzinie objętej tą dyrektywą. Przepis ten koresponduje z dwunastym motywem dyrektywy 93/13, z którego wynika, że państwa członkowskie powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w tej dyrektywie. „Bardziej rygorystyczne” w rozumieniu art. 8 dyrektywy 93/13 są więc jedynie takie przepisy, które niosą ze sobą rezultat „bardziej korzystny” dla konsumenta niż ten, który wynikałby z bezpośredniego zastosowania dyrektywy lub ustalonego tam minimalnego standardu (zob. opinię rzecznik generalnej V. Trstenjak z dnia 29 października 2009 r. Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, C-484/08, EU:C:2009:682, pkt 52). Tym bardziej wykładnia sądu krajowego zawężająca pojęcie konsumenta, taka jak przyjęta w rozpatrywanym w niniejszym postępowaniu głównym, naruszałaby cel prawodawcy Unii, który towarzyszył przyjęciu tej dyrektywy.

Na marginesie warto zauważyć, że zgodne z powyższą regulacją są ostatnie działania polskiego ustawodawcy, który ustawą z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1495, ze zm.), z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2021 r., przyjął art. 385⁵ ustawy Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145 t.j.; dalej jako: kodeks cywilny). Na jego podstawie przepisy dotyczące konsumenta, zawarte w art. 385¹-385³ kodeksu cywilnego regulujące niedozwolone postanowienia umowne, stosuje się również do osoby fizycznej zawierającej umowę bezpośrednio związaną z jej działalnością gospodarczą, gdy z treści tej umowy wynika, że nie posiada ona dla niej charakteru zawodowego, wynikającego w szczególności z przedmiotu wykonywanej przez nią działalności gospodarczej, udostępnionego na podstawie przepisów o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Znaczenie pojęcia stron umowy konsumenckiej co do nieuczciwych warunków umowy, jest traktowane przez prawodawcę Unii jako fundamentalne. Zakres stosowania dyrektywy 93/13 nie został bowiem określony poprzez wskazanie katalogu rodzajów umów lub przedmiotów takich umów (zob. opinię rzecznika generalnego M. Bobeka z dnia 15 listopada 2018 r., Pouvin i Dijoux, C-590/17, EU:C:2018:920, pkt 18). Natomiast ten zakres stosowania można wywieść z treści przepisu art. 1 ust. 1 dyrektywy 93/13, poprzez wskazanie w nim, że ma ona zastosowanie do „umów zawartych między sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem”. Pojęcia „sprzedawcy lub dostawcy” i „konsumenta” zostały zdefiniowane w art. 2 lit. b) i c) poprzez odniesienie do tego, czy dana osoba działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, czy też w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem (por. wyroki TS: z dnia 30 maja 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 30; z dnia 15 stycznia 2015 r., Šiba, C-537/13, EU:C:2015:14, pkt 21). W dyrektywie 93/13 zdefiniowano zatem umowy, do których ma ona zastosowanie, poprzez odniesienie do statusu kontrahentów. Zgodnie z powyższym sposób rozumienia pojęcia „konsument” ma fundamentalne znaczenie, a przepisy owej dyrektywy są zasadniczo skonstruowane z punktu widzenia konsumenta, jako adresata i ofiary nieuczciwych postanowień umownych (tak TS m.in. w wyroku z dnia 3 września 2015 r., Costea, C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 20).

Analiza dotychczasowego orzecznictwa TS prowadzi do wniosku, że pojęcie „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji (zob. wyrok TS z dnia 3 września 2015 r. Costea, C-110/14,

EU:C:2015:538, pkt 21; postanowienie TS z dnia 14 września 2016 r. Dumitruș, C-534/15, EU:C:2016:700, pkt 32). Rzecznik Finansowy podkreśla, że w przepisach dyrektywy 93/13 nie wprowadzono żadnego dodatkowego kryterium dla ustalenia statusu konsumenta. Tym samym jej zakres stosowania nie jest ograniczony przez kryterium wiedzy, czy zaangażowania konsumenta. W ocenie Rzecznika Finansowego wprowadzanie takich wymogów dla objęcia jedynie wyodrębnionej grupy konsumentów przepisami dyrektywy 93/13 – tak jak wskazuje sąd odsyłający osób fizycznych, które są właściwie poinformowane oraz dostatecznie uważne i rozsądne – jest niezgodne z wolą prawodawcy Unii, który, jak wynika z niniejszej dyrektywy, dąży do objęcia przepisami tego aktu prawnego każdego konsumenta, który zawarł umowę ze sprzedawcą lub dostawcą, a w której zostały zawarte nieuczciwe warunki umowne. W konsekwencji, zdaniem Rzecznika Finansowego, nie można osoby fizycznej pozbawić statusu konsumenta w odniesieniu do umowy, która dotyczy działań niezwiązanych z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, z uwagi na jej wiedzę, zaangażowanie, wykształcenie lub zawód. Wobec takiej osoby fizycznej należy brać pod uwagę jedynie jej pozycję dotyczącą czynności prawnej w konkretnym przypadku.

Powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunału należy stwierdzić, że gdyby posiadanie statusu konsumenta miało zależeć od wiedzy, względnie umiejętności i informacji, jakie strona umowy posiada w danej dziedzinie, a nie od okoliczności, że zawarta przez nią umowa ma na celu zaspokojenie jej osobistych potrzeb lub też nie ma takiego celu, oznaczałoby to odwołanie się do subiektywnej sytuacji tego kontrahenta. Tymczasem, zgodnie z orzecznictwem TS, możliwość przyznania danej osobie statusu „konsumenta” należy analizować, odwołując się jedynie do pozycji zajmowanej przez daną osobę w ramach określonej umowy, z uwzględnieniem natury i celu tej umowy (zob. podobnie wyrok TS z dnia 3 października 2019 r., Petruchová, C-208/18, EU:C:2019:825, pkt 56).

Jak już wskazano z orzecznictwa TS wynika, że wiedza, względnie umiejętności jednostki, w dziedzinie, do której należy zawarta umowa, nie odbiera danej osobie przymiotu „konsumenta” (zob. podobnie na gruncie rozporządzenia Nr 44/2001 wyrok TS z dnia 25 stycznia 2018 r. Schrems, C-498/16, EU:C:2018:37, pkt 39). W szczególności osoby wykonujące zawód prawniczy (m.in. sędzia, adwokat, czy prokurator) pozbawieni byłiby ochrony w ramach różnych obszarów obrotu prawnego dotyczącego ich życia prywatnego. Nawet jeżeli poziom wiedzy danej osoby może być porównywalny do tego, którym dysponuje kredytodawca, nie zmienia to faktu, że możliwości negocjacyjne w stosunku do osoby wykonującej profesjonalnie dane czynności są tu takie same jak w przypadku każdej osoby

fizycznej (por. opinię rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna z dnia 23 kwietnia 2015 r. Costea, C-110/14, EU:C:2015:271, pkt 30). Odmienna interpretacja prowadziłaby do odmowy przyznania statusu konsumenta również wszystkim osobom, które w chwili zawarcia umowy korzystały z pomocy prawnej lub profesjonalnej innego rodzaju. Tym samym przykładowo okoliczność bycia reprezentowanym przez adwokata nie ma wpływu na kwalifikację danej osoby jako konsumenta (por. stanowisko Trybunału przedstawione w pkt 65 wyroku z dnia 4 października 2007 r. Rampion i Godard, C-429/05, EU:C:2007:575).

Z jednolitego orzecznictwa TS wynika również, że pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z działalnością gospodarczą (handlem, przedsiębiorstwem) lub wykonywaniem zawodu (zob. wyrok TS z dnia 3 września 2015 r. Costea, C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 21 i opinię rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna z dnia 23 kwietnia 2015 r. Costea, C-110/14, ECLI:EU:C:2015:271, pkt 28 oraz postanowienie TS z dnia 19 listopada 2015 r., Tarcău, C74/15, EU:C:2015:772, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo). Tym samym szczególna ochrona konsumenta uznawanego za słabszą stronę umowy nie znajduje uzasadnienia w przypadku umowy zawartej dla celów prowadzenia działalności zawodowej lub gospodarczej, nawet jeśli działalność ta jest przewidziana w przyszłości, ponieważ przyszły charakter działalności nie umniejsza jej zawodowego lub gospodarczego charakteru (zob. stanowiska TS przedstawione na podstawie: rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.U. L 351 z 2012 r., s. 1-32, w wyroku z dnia 14 lutego 2019 r., Milivojević, C-630/17, EU:C:2019:123, pkt 89 i przytoczone tam orzecznictwo oraz na gruncie Konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych w wyroku z dnia 3 lipca 1997 r. Benincasa, C-269/95, EU:C:1997:337, pkt 17). Analizując pozycję prawną osoby, która zawiera umowę o podwójnym celu służącym po części prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, a po części potrzebom dla celów prywatnych, dana osoba jest kwalifikowana jako konsument i tym samym może powołać się na przepisy dyrektywy 93/13. Jednakże będzie tak jedynie w sytuacji, w której związek owej umowy z działalnością gospodarczą zainteresowanego byłby tak nikły, że stałby się marginalny, a zatem odgrywałby jedynie nieznaczną rolę w kontekście transakcji, dla której w swej całości umowa ta została zawarta (zob. stanowisko TS przedstawione na podstawie

rozporządzenia nr 1215/2012 w wyrokach: z dnia 14 lutego 2019 r., Milivojević, C-630/17, EU:C:2019:123, pkt 91 oraz z dnia 25 stycznia 2018 r., Schrems, C-498/16, EU:C:2018:37, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo). Zatem sąd krajowy powinien każdorazowo ustalić, czy w kontekście rozpatrywanej przez niego sprawy zainteresowany może zostać zakwalifikowany jako „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13. W tym celu sąd krajowy powinien rozważyć nie tylko treść, charakter i cel umowy, ale również obiektywne okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu (wyrok TS z dnia 20 stycznia 2005 r., Gruber, C-464/01, EU:C:2005:32, pkt 47).

Z analizy dyrektywy 93/13 oraz orzecznictwa TS wynika, że pojęcie „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 należy interpretować w sposób ścisły, przy uwzględnieniu sytuacji danej osoby w określonej umowie wobec rodzaju i celu tej umowy, nie zaś wobec subiektywnej sytuacji tej osoby, albowiem tę samą osobę można uznać za konsumenta w ramach pewnego rodzaju transakcji, a za przedsiębiorcę w ramach innych transakcji (podobnie w odniesieniu do pojęcia „konsumenta” w rozumieniu art. 17 i 18 rozporządzenia nr 1215/2012 zob. wyrok z dnia 25 stycznia 2018 r. Schrems, C-498/16, EU:C:2018:37, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo). W konsekwencji jedynie umowy zawarte poza zakresem jakiegokolwiek działalności lub poza jakimkolwiek celem gospodarczym, to jest zawarte jedynie w celu zaspokojenia własnych prywatnych potrzeb konsumpcyjnych, są objęte szczególnym systemem w dziedzinie ochrony konsumenta uznawanego za słabszą stronę umowy. Natomiast tego rodzaju ochrona nie znajduje uzasadnienia w przypadku umów, których celem jest działalność gospodarcza (wyrok TS z dnia 14 lutego 2019 r. Milivojević, C-630/17, EU:C:2019:123, pkt 88 oraz z dnia 25 stycznia 2018 r. Schrems, C-498/16, EU:C:2018:37, pkt 30 i przytoczone tam orzecznictwo). Z powyższego wynika, że przepisy dyrektywy 93/13 powinny być co do zasady zastosowane jedynie w sytuacji, gdy celem umowy zawartej między stronami jest inne niż gospodarcze użycie danego towaru bądź usługi (zob. podobnie wyrok TS z dnia 25 stycznia 2018 r., Schrems, C-498/16, EU:C:2018:37, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).

Powyższa interpretacja pojęcia „konsument” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 przez Trybunał, umożliwia zapewnienie ochrony przyznanej przez tę dyrektywę wszystkim osobom fizycznym znajdującym się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca (zob. analogicznie wyrok TS z dnia 21 marca 2019 r. Pouvin i Dijoux, C-590/17, EU:C:2019:232, pkt 28). Przykładowo nawet adwokata, choć uważa się, że posiada on wysoki poziom wiedzy fachowej, można zdaniem TS, uznać za „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, jeżeli zawiera

on umowę, która nie dotyczy jego działalności zawodowej (zob. podobnie wyrok z dnia 3 września 2015 r. Costea, C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 26, 27). Trybunał uznał również, że okoliczność, iż osoba fizyczna zawiera ze swoim pracodawcą umowę inną niż umowa o pracę, jako taka nie stoi na przeszkodzie uznaniu tej osoby za „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 (zob. wyrok TS z dnia 21 marca 2019 r. Pouvin i Dijoux, C-590/17, EU:C:2019:232, pkt 29). Wykluczenie z zakresu zastosowania tej dyrektywy licznych umów zawartych przez konsumentów z pracodawcami pozbawiłoby wszystkich tych konsumentów ochrony przyznanej przez tę dyrektywę (por. analogicznie wyroki TS: z dnia 15 stycznia 2015 r., Šiba, C-537/13, EU:C:2015:14, pkt 29 oraz z dnia 21 marca 2019 r., Pouvin i Dijoux, C-590/17, EU:C:2019:232, pkt 31).

Rzecznik Finansowy podkreśla, że ochrona konsumentów obejmuje zarówno etap nawiązywania relacji kontraktowej, jak i wykonywania zobowiązań przez obydwie strony umowy. Powyższa kwestia jest szczególnie istotna w przypadku kredytobiorców, którzy spłacili należność wobec banku wynikającą z kredytu indeksowanego we franku szwajcarskim. Przy czym definicja pojęcia „konsument” zawarta w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 nie zawiera żadnego elementu pozwalającego na ustalenie, w którym momencie kontrahent przestaje być konsumentem w rozumieniu tej dyrektywy i w związku z tym nie może już korzystać z ochrony przyznanej mu przez tę dyrektywę. W wyroku w sprawie Raiffeisen Bank i BRD Groupe Societé Générale Trybunał uznał, że ten przepis należy interpretować w kontekście systemu ochrony ustanowionego przez dyrektywę 93/13, mając na uwadze, że konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca (wyrok z dnia 9 lipca 2020 r., C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 72). Trybunał podzielił tym samym stanowisko rzecznika generalnego przedstawione w pkt 57 opinii (opinia rzecznika generalnego M. Szpunara z dnia 5 marca 2020 r. Raiffeisen Bank, C-698/18 i C-699/18, ECLI:EU:C:2020:181), że wykonanie umowy nie powoduje retroaktywnej zmiany okoliczności polegającej na tym, że w momencie jej zawarcia konsument znajdował się w gorszym położeniu. W tych okolicznościach ograniczenie ochrony, jaką dyrektywa 93/13 przyznaje konsumentowi wyłącznie do okresu wykonania umowy, w tym sensie, że pełne wykonanie umowy wyklucza jakąkolwiek możliwość skorzystania przez konsumenta z tej ochrony, trafnie zostało uznane przez Trybunał za niezgodne z systemem ochrony ustanowionym przez tę dyrektywę (zob. wyrok TS z dnia 9 lipca 2020 r. Raiffeisen Bank i BRD Groupe Societé Générale, C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 73). Na marginesie można zauważyć, że takie ograniczenie jest szczególnie rażące w przypadku umów, które są wykonywane niezwłocznie po ich zawarciu

lub w chwili ich zawarcia, ponieważ nie pozostawia ono konsumentom rozsądnego terminu na zakwestionowanie nieuczciwych warunków zawartych ewentualnie w takich umowach (np. umowa sprzedaży). Słusznie zatem TS przyjął, że pojęcie „konsument” zawarte w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że fakt, iż umowa została w pełni wykonana, nie wyklucza możliwości uznania strony tej umowy za „konsumenta” w rozumieniu tego przepisu (zob. wyrok TS z dnia 9 lipca 2020 r. Raiffeisen Bank i BRD Groupe Societé Générale, C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 73).

Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do przewidzenia stosownych i skutecznych środków mających na celu „zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Środki te powinny mieć w stosunku do przedsiębiorców efekt odstrasżający (zob. wyrok TS z dnia 27 czerwca 2000 r. Océano Grupo Editorial i Salvat Editores, od C-240/98 do C-244/98, EU:C:2000:346, pkt 28). Zatem wykładnia, zgodnie z którą dyrektywa 93/13 przestaje mieć zastosowanie po wykonaniu przez kredytobiorcę umowy kredytu indeksowanego we franku szwajcarskim, mogłaby zagrażać realizacji długoterminowego celu tej dyrektywy. Nie można bowiem wykluczyć, że konsument niebędący w pełni świadomy nieuczciwego charakteru warunków umownych, w obawie przed wysunięciem przeciwko niemu roszczenia przez przedsiębiorcę, będzie miał tendencję do wykonywania swoich zobowiązań umownych (por. opinię rzecznika generalnego M. Szpunara z dnia 5 marca 2020 r. Raiffeisen Bank, C-698/18 i C-699/18, ECLI:EU:C:2020:181, pkt 59).

Rzecznik Finansowy chciałby podkreślić, szczególną rolę sądów krajowych stojących na straży stosowania unijnego i polskiego prawa konsumenckiego, w tym dyrektyw 93/13 i transponujących ją do polskich przepisów. Ochrona konsumentów stanowi bowiem jeden z podstawowych działów prawa Unii, który poprzez swoje dwa wymiary – gospodarczy i społeczny – wpływa na codzienne życie konsumentów Unii. Unijne przepisy gwarantują ochronę ich interesów w różnych obszarach, w tym w dziedzinie nieuczciwych warunków umownych (zob. opinię rzecznika generalnego M. Szpunara z dnia 13 września 2018 r. Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2018:724, pkt 53). Regulacje dyrektywy 93/13 powodują, że poziom ochrony przyznany konsumentom Unii jest dosyć wysoki, a konsument korzysta z bardziej sprawiedliwego dostępu do kredytów w ogólności, a w szczególności do kredytów hipotecznych, ponieważ przyznano mu prawa, które sądziowie krajowi mają obowiązek chronić. Sądy krajowe stosując prawo państwa członkowskiego, są zobowiązane dokonywać wykładni prawa krajowego w najszerszym możliwie zakresie

w świetle treści i celu dyrektywy 93/13, tak aby osiągnąć przewidziany w niej rezultat (zob. odnośnie wykładni zgodnej m.in. wyroki TS: z dnia 4 czerwca 2020 r. Kancelaria Medius, C-495/19, EU:C:2020:431, pkt 47 oraz z dnia 17 maja 2018 r., Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, C-147/16, EU:C:2018:320, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo). Trybunał wielokrotnie podkreślał węzłową rolę sądu krajowego jako organu weryfikującego status prawny stron umowy konsumenckiej. Do sądów krajowych należy, przy uwzględnieniu wszystkich norm prawa krajowego i w oparciu o uznane w krajowym porządku prawnym metody wykładni, rozstrzygnięcie, czy oraz w jakim zakresie wykładni przepisu prawa krajowego można dokonać w zgodzie z dyrektywą 93/13, nie dokonując wykładni tego przepisu krajowego *contra legem* (zob. analogicznie wyrok TS z dnia 17 kwietnia 2018 r. Egenberger, C-414/16, EU:C:2018:257, pkt 71 i przytoczone tam orzecznictwo; por. również stanowisko TS w sprawie dotyczącej art. 339 polskiego kodeksu postępowania cywilnego zawarte w wyroku z dnia 4 czerwca 2020 r., Kancelaria Medius C-495/19, EU:C:2020:431, zwłaszcza pkt 49). Z jednolitego stanowiska TS wynika, że do sądu krajowego rozpoznającego spór dotyczący umowy mogącej wchodzić w zakres stosowania omawianej dyrektywy należy sprawdzenie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i dowodów, czy danego kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy (zob. postanowienia TS: z dnia 14 września 2016 r., Dumitraș, C-534/15, EU:C:2016:700, pkt 33 oraz z dnia 19 listopada 2015 r., Tarcău, C-74/15, EU:C:2015:772, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo). Należy przypomnieć, że właściwość Trybunału obejmuje jedynie wykładnię przepisów prawa Unii, a w sprawie X Bank, zgodnie z pytaniami prejudycjalnymi przedstawionymi przez sąd odsyłający, dyrektywy 93/13 (zob. podobnie wyrok TS z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 48 i przytoczone tam orzecznictwo). Natomiast do sądu odsyłającego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tej kwestii, w świetle wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki TS: z dnia 30 kwietnia 2014 r. Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 74; z dnia 26 lutego 2015 r. Matei, C-143/13, EU:C:2015:127, pkt 75; a także z dnia 20 września 2017 r., Andriuc i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 46). Ściślej rzecz ujmując – do sądu krajowego należy ustalenie, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy, czy w rozpatrywanej sprawie konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków (zob. m.in. wyroki TS z dnia 3 marca 2020 r. Gómez del Moral Guasch, C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 52 oraz z dnia 20 września 2017 r. Andriuc i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 47 i przytoczone tam orzecznictwo). Tym

samym należy w każdym przypadku zweryfikować, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. podobnie wyrok TS z dnia 20 września 2017 r. *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 57) oraz postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r. *Lupean*, C-119/17, EU:C:2018:103, pkt 30).

Co więcej z orzecznictwa Trybunału wynika, że wymóg dokonywania wykładni zgodnej obejmuje konieczność zmiany utrwalonego orzecznictwa przez sądy krajowe, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami dyrektywy (zob. analogicznie wyroki TS: z dnia 17 kwietnia 2018 r., *Egenberger*, C-414/16, EU:C:2018:257, pkt 72 i przytoczone tam orzecznictwo oraz z dnia 4 czerwca 2020 r. *Kancelaria Medius*, C-495/19, EU:C:2020:431, pkt 50).

Należy wskazać, że Trybunał prezentuje stanowisko, iż w przypadku braku możliwości dokonania wykładni i zastosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają abuzywny charakter i w tym celu podjęcia niezbędnych środków dowodowych, nie stosując w razie potrzeby jakichkolwiek przepisów krajowych lub orzecznictwa, które są sprzeczne z takim badaniem (zob. podobnie wyroki TS: z dnia 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo oraz z dnia 4 czerwca 2020 r., *Kancelaria Medius*, C-495/19, EU:C:2020:431, pkt 51).

Przepisy dyrektywy 93/13 mają zastosowanie, jak wynika z jej art. 1 ust. 1 i art. 3 ust. 1, do warunków w „umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem”, które „nie były indywidualnie negocjowane” (zob. podobnie wyrok TS z dnia 16 stycznia 2014 r., *Constructora Principado*, C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 18). Zakres przedmiotowy dyrektywy 93/13, zgodnie z jej 10 motywem, obejmującym jednolite normy prawne dotyczące nieuczciwych warunków powinny odnosić się do „wszelkich umów” zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami, zgodnie z definicjami zawartymi w art. 2 lit. b) i c) dyrektywy 93/13 (zob. wyrok TS z dnia 30 maja 2013 r., *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 29).

Zatem w dyrektywie 93/13 zdefiniowano umowy, do jakich ma ona zastosowanie, poprzez odniesienie do statusu kontrahentów, w zależności od tego, czy działają oni w ramach swojej działalności zawodowej, czy też nie (por. wyrok TS z dnia 30 maja 2013 r., *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, EU:C:2013:341, pkt 30; oraz z dnia 15 stycznia 2015 r., *Šiba*, C-537/13,

EU:C:2015:14, pkt 21). W tym zakresie należy uwzględnić specyfikę umów indeksowanych we franku szwajcarskim zawierających niedozwolone (abuzywne) postanowienia. Przede wszystkim nie można lekceważyć ryzyka, że konsument nawet przy wykazaniu wzmożonej staranności nie zna lub nie rozumie zakresu swoich praw analizując poszczególne postanowienia umowy kredytu indeksowanego. Ocena czy takie postanowienia są nieuczciwe, może nie wynikać w sposób oczywisty z informacji, jakimi dysponuje konsument, tym bardziej, że o ile niektóre postanowienia mogą okazać się z samej swej istoty nieuczciwe, o tyle nieuczciwy charakter innych postanowień takiej umowy może być rezultatem relacji pomiędzy jej poszczególnymi postanowieniami. Ponadto, należy podkreślić, że konsument może nawet nie wiedzieć o istnieniu prawnej konstrukcji „nieuczciwych warunków umowy” w rozumieniu art. 3 dyrektywy 93/13, czy odpowiadającej jej w polskim prawie „niedozwolonych (abuzywnych) klauzul umownych” w rozumieniu art. 385¹ § 1 kodeksu cywilnego. Konsument nie jest bowiem obowiązany znać treści dyrektywy 93/13 ani a fortiori, ogółu warunków umownych, które mogą być objęte zakresem stosowania tej dyrektywy (por. opinię rzecznik generalnej E. Sharpston z dnia 31 października 2019 r., Bondora, C-453/18 i C-494/18, EU:C:2019:921, pkt 106).

W kontekście powyższych uwag analiza pytań prejudycjalnych wydaje się prowadzić również do stwierdzenia, że w tych pytaniach naruszono istotę konstrukcji prawnej nieuczciwych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 dyrektywy 92/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ust. 2 tego artykułu doprecyzowano, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Z orzecznictwa Trybunału wynika, że są niewynegocjowanymi indywidualnie warunkami umownymi warunki, które są sporządzone w celu ich uogólnionego stosowania (por. wyrok TS z dnia 15 stycznia 2015 r., Šiba, C-537/13, EU:C:2015:14, pkt 31). Tym samym są to postanowienia umowy co do których strony nie poczyniły wspólnych uzgodnień, w wyniku indywidualnie odnoszących się do tych warunków ustaleń, ale takie które zostały narzucone przez jedną ze stron. Umowy kredytowe są zawierane poprzez stosowanie wzorców umownych (w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin kredytowania), które

a priori są przygotowane przez bank i co do zasady nie podlegają żadnym zmianom oraz modyfikacjom proponowanym przez konsumenta. Tym samym nawet szczegółowe zapoznanie się przez konsumenta z treścią umowy kredytu indeksowanego we franku szwajcarskim wraz ze specjalistami z zakresu prawa umów i bankowości oraz ewentualne zaproponowanie przez konsumenta zmian w treści umowy kredytu czy tabeli opłat i prowizji nie wpłynęłoby w żaden sposób na treść tych dokumentów. Ponadto, należy przypomnieć, że w Polsce kredyty indeksowane do franka szwajcarskiego były w latach 2006-2008 dla wielu konsumentów jedyną możliwością uzyskania odpowiedniej kwoty na zakup mieszkania, ponieważ zgodnie z ówczesną polityką banków, ci konsumenci nie spełniali warunku jakim była zdolność kredytowa do uzyskania kredytu w polskim złotym. Stosowana przez banki reguła „take it or leave it” pozbawiała konsumentów jakiegokolwiek wpływu na zmianę treści umowy kredytu lub załączników stanowiących jej integralną część, a wobec braku innej alternatywy często, zwłaszcza dla młodych osób zakładających rodziny, stanowiła jedyną możliwość uzyskania środków na zakup mieszkania. Wątpliwe zatem wydaje się uzależnianie możliwości powołania się na przepisy dotyczące niedozwolonych postanowień umownych w przypadku umowy kredytu indeksowanego we franku szwajcarskim od zachowania konsumenta, ponieważ nawet gdyby przedstawił on w tym zakresie propozycje zmian umowy, to a priori były one i są nadal niemożliwe do realizacji.

W kontekście powyższych rozważań zdaniem Rzecznika Finansowego nie budzi wątpliwości, że przedstawiona przez sąd odsyłający w pierwszym pytaniu prejudycjalnym sprzeczność w orzecznictwie Trybunału ma jedynie charakter pozorny. Jedyna definicja konsumenta właściwa dla stosowania przepisów dyrektywy 93/13 została zawarta w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 i przywołana we wskazanym przez sąd odsyłający pkt. 16 i 21 wyroku w sprawie Costea. Odmienny pogląd wynika z niezrozumienia celów oraz treści dyrektywy 93/13. W wyroku w sprawie Kásler i Káslerné Rábai Trybunał nie przywołuje definicji pojęcia „konsument” zawartej w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, a jedynie odwołuje się do normatywnego modelu konsumenta, a mianowicie osoby „właściwie poinformowanej, dostatecznie uważnej i rozsądnej”, aby ocenić w niniejszej sprawie czy postanowienie umowy było wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (zob. wyrok TS z dnia 30 kwietnia 2014 r. Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 75).

Z przeprowadzonej przez Rzecznika Finansowego analizy wynika, że wprowadzenie w polskim orzecznictwie dodatkowych wymogów nieprzewidzianych w art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 oraz art. 22¹ kodeksu cywilnego, co do kwalifikacji danej osoby jako konsumenta,

uniemożliwiłoby realizację podstawowego celu dyrektywy 93/13, jakim jest ochrona konsumenta przed stosowaniem nieuczciwych warunków umownych przy zachowaniu skuteczności (effet utile) mechanizmów ochrony ustanowionych tą dyrektywą, tym samym rażąco obniżając poziom ochrony, jaki przysługuje polskim konsumentom. Wprowadzanie innych kryteriów kwalifikacji danego podmiotu jako konsumenta, niż te które zostały uregulowane w powyższych przepisach wprowadziłoby pozanormatywne przesłanki (takie jak przykładowo aktywne bądź nie zachowanie danej jednostki podczas zawierania umowy) umożliwiające wyłączenie różnych grup osób spod zakresu unijnego standardu ochrony konsumenckiej. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że założenia aksjologiczne leżące u podstaw dyrektyw 93/13 mają charakter rekompensacyjny. W ocenie Rzecznika Finansowego na podstawie przepisów dyrektywy 93/13 celem ochrony konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) tej dyrektywy, nie jest przyznanie mu przywilejów, lecz zrekompensowanie utraconej możliwości podejmowania świadomych decyzji w sprawie własnej konsumpcji.

Rzecznik Finansowy pragnie podkreślić, że to na banku, jako profesjonalnym uczestniku rynku, ciąży obowiązek poinformowania konsumenta odnośnie postanowień umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej. W szczególności konsument powinien na podstawie informacji przedstawionych przez bank być w stanie ocenić skutki, jakie może mieć dla spłaty rat wzrost kursu franka szwajcarskiego. Uściślając kredytodawca powinien wyraźnie poinformować konsumenta, że podpisując umowę kredytu w walucie obcej, ponosi on pewne ryzyko kursowe, które może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku wzrostu kursu tej waluty w stosunku do waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (zob. m.in. wyrok TS z dnia 20 września 2017 r. *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50 oraz postanowienie TS z dnia 22 lutego 2018 r., *Lupean*, C-119/17, EU:C:2018:103, pkt 25). Ponadto, bank powinien poinformować w tym zakresie konsumenta o wszystkich odnośnych okolicznościach, o których mógł w tym momencie wiedzieć i które wpływają na późniejsze wykonanie umowy (por. wyrok TS z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 54 oraz postanowienie TS z dnia 22 lutego 2018 r., *Lupean*, C-119/17, EU:C:2018:103, pkt 27). Zgodnie z orzecznictwem TS sąd odsyłający powinien uwzględnić ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym oraz między innymi ekspertyzy i fachową wiedzę banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany waluty i ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 56). Nawet jeśli nie można

oczekiwać od banku, że przewidzi konkretną wysokość kursu danej waluty, która później ma miejsce, to ta okoliczność nie zwalnia go z szerokich obowiązków informacyjnych w odniesieniu do potencjalnego ryzyka wahań kursów wymiany oraz obciążenia tymi wahaniami wyłącznie kredytobiorcy (zob. opinię rzecznik generalnej J. Kokott z dnia 19 marca 2020 r., Banca Transilvania, C-81/19, EU:C:2020:217, pkt 55).

Rzecznik Finansowy prezentuje stanowisko, że w świetle obowiązującego w Polsce ustawodawstwa przedstawione przez sąd odsyłający w pytaniach prejudycjalnych zagadnienie prawne nie powinno budzić wątpliwości. Odnosząc się do rozbudowanego systemu ochrony konsumenta uregulowanego w obowiązujących w polskim prawie aktów prawnych Rzecznik Finansowy chciałby jedynie wskazać na art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483). Z przepisu tego wynika, że władze publiczne chronią konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. W tym zakresie stosowana jest definicja pojęcia „konsument” uregulowana w art. 22¹ kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem konsumentem jest osoba fizyczna, która dokonuje z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ta definicja ma charakter uniwersalny, i mimo, że w niektórych ustawach uregulowano odrębną definicję pojęcia „konsument”, to w większości polskich ustaw zawarto odesłania do art. 22¹ kodeksu cywilnego. Ponadto, na podstawie art. 385¹ § 1 kodeksu cywilnego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nie przedstawiając w tym miejscu szczegółowej opinii w tym zakresie, ze względu na przedmiot niniejszego Stanowiska, Rzecznik Finansowy stwierdza, że polskie przepisy są, co do zasady, zgodne z treścią definicji „konsument” w rozumieniu art. 2 lit b) dyrektyw 93/13 oraz nie zawężają tej definicji tylko do właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta, jako jedynie uprawnionego do zakwestionowania postanowienia umowy jako niedozwolonego (abuzywnego).

Z perspektywy Rzecznika jednoznaczne i definitywne rozstrzygnięcie przedmiotowego zagadnienia jest szczególnie istotne ze względu na pojawienie się ewentualnych rozbieżności stanowisk w orzecznictwie polskich sądów powszechnych oraz społeczne znaczenie

omawianego zagadnienia prawnego stanowiącego znaczne obciążenie budżetów konsumentów w Polsce.

3. Propozycja odpowiedzi na pytania prejudycjalne

Mając na względzie całość powyższych rozważań, Rzecznik Finansowy proponuje, aby na pierwsze pytanie prejudycjalne przedłożone przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w sprawie X Bank (C-198/20) Trybunał udzielił odpowiedzi, że **art. 2 lit. b), art. 3 ust. 1 i 2 oraz art. 4 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz jej motywy 11, 16 i 20 należy interpretować tak, że ochrona konsumencka przyznana przez tę dyrektywę przysługuje każdemu konsumentowi będącemu osobą fizyczną, która w umowach objętych zakresem tej dyrektywy działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością gospodarczą i zawodową.**

Zważywszy na odpowiedź udzieloną na pierwsze pytanie, nie ma potrzeby odpowiadać na pozostałe pytania przedstawione przez sąd odsyłający, które zostały zadane tylko na wypadek udzielenia odpowiedzi przeczącej na to pierwsze pytanie.

Łączę wyrazy szacunku

Rzecznik Finansowy

dr hab. Mariusz J. Golecki